

EDWARD SKOWROŃSKI-HERTZ

ur. 1920; Sanok



BIOGRAM ŚWIADKA HISTORII

Edward Skowroński-Hertz urodził się 20 czerwca 1920 roku w Sanoku. Rodzice – Jan i Gustawa Hertz. Rodzeństwo – trzech braci – Maksymilian, Adolf i Izrael (Kurt) oraz adoptowana siostra Minka. Do Lublina rodzina Hertzów przeniosła się w 1923 lub 1924 roku. Ojciec był oficerem i pracował w Dowództwie Okręgu Korpusu Nr II w Lublinie. Matka zajmowała się pracą społeczną – była wiceprzewodniczącą ochronki dla dzieci żydowskich przy ulicy Grodzkiej. Rodzina Hertzów mieszkała w Lublinie przy ulicy Niecałej 10.

Pan Edward ukończył Gimnazjum Humanistyczne w Lublinie.

Po wybuchu II wojny światowej pan Edward z bratem uciekł do Lwowa, a następnie wrócił do Lublina. Po zdobyciu fałszywych dokumentów wyjechał do Warszawy, gdzie żył i pracował na aryjskich papierach. Podjął również współpracę z AK.

Po przypadkowym wybuchu granatu na ulicy w Warszawie został złapany i zabrany na Pawiak. Po trzech tygodniach wraz z innymi więźniami przetransportowany do Oświęcimia, a następnie, z braku miejsc, do Gross-Rosen. W kolejnych miesiącach pan Edward był przenoszony kilkakrotnie do innych obozów. Przebywał m.in. w Halbau, Buchenwaldzie, Mittelbau-Dora i Bergen-Belsen. W Bergen-Belsen zachorował na tyfus. Z obozu został uwolniony dzięki akcji humanitarnej „białe autobusy” zorganizowanej pod kierownictwem hrabiego Folke Bernadotte przez Szwedzki Czerwony Krzyż. Zabranym statkiem do Szwecji przez 6 miesięcy walczył o życie w szpitalu. Po wyzdrowieniu zamieszkał z rodziną pielęgniarki, która opiekowała się nim w szpitalu. Następnie, gdy udało mu się nawiązać kontakt z braćmi, wyjechał do brata Adolfa do Francji, a następnie w 1960 roku do Izraela. Zamieszkał w Hajfie, gdzie pracował jako zegarmistrz.

Rodzice i siostra pana Edwarda zostali w lubelskim getcie i zginęli prawdopodobnie w obozie zagłady w Bełżcu.

Autor biogramu	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"